

nego, zapewne nie ruszał się z Altenburga, pędząc tu nudny żywot u boku rodziców. Może już wtedy zrodziła się niechęć Mieszka do swego starszego brata, która po powrocie do kraju przerodziła się w konflikt polityczny? Mimo współrządów obu Władysławowiców, główną rolę polityczną na Śląsku odgrywał zapewne Bolesław Wysoki. Nieżonaty jeszcze Mieszko mógł się ponadto obawiać, iż nie jemu, lecz raczej któremuś z licznych synów Bolesława przypadnie sukcesja na Śląsku. Miał bowiem Bolesław z pierwszego małżeństwa ze Zwinisławą syna Jarosława, a z drugiej zaś żony, bliżej nieznannej Krystyny, urodzili się już wówczas Bolesław, Konrad, Jan i Henryk.

Dla swych politycznych ambicji znalazł Mieszko Płatonogi partnera w osobie najstarszego syna Bolesława Wysokiego, Jarosława. Zagrożony intrygą macochy, która chcąc zapewnić dziedzictwo swemu synowi Bolesławowi skłaniała męża do przeznaczenia syna Zwinisławy do stanu duchownego, sprzymierzył się Jarosław z Mieszkim. Obydwaj malkontenci porozumieili się z Bolesławem Kędzierzawym i wspólnie w 1172 r. wygnali Bolesława Wysokiego i jego rodzinę. Tym razem wygnanie Bolesława nie trwało długo. Interwencja Fryderyka Barbarossy już w 1173 r. przywróciła Bolesławowi Wysokiemu władzę na Śląsku, lecz jednocześnie został książę zmuszony do rozwiązań kompromisowych. Racibórz wraz z okolicą wydzielił Bolesław Wysoki Mieszkowi Płatonogiemu, a swemu synowi Jarosławowi nadał księstwo opolskie. Popierający śląskich juniorów Bolesław Kędzierzawy ponownie uznał się lennikiem cesarza, a Mieszko Stary przybył z ośmioma tysiącami grzywien okupu.

Rządy Bolesława Kędzierzawego nie należały do najszcześniejszych. Upokorzenie w Krzyszkowie, klęski w walce z Prusami i swymi bratankami wywołały tak silne niezadowolenie możnych, iż wysunęli oni w 1172 r. plan pozbawienia Bolesława władzy senioralnej na rzecz Kazimierza Sprawiedliwego. Plan ten napotkał jednak niespodziewany opór ze strony samego Kazimierza, który miał spiskowcom odpowiedzieć, iż „pod żadnym warunkiem nie zdecyduje się na tak ohydny występki, który by i w ojczyźnie wprowadził niepokój i uraził brata Bolesława (...)” Postępek Kazimierza wynikał bądź to z realnej oceny sytuacji politycznej, bądź to wskazywałby na niezwykle prymitywne charakteru księcia. Musiałby Kazimierz zapomnieć, że starszy brat pozbawił go większej części spadku po Henryku Sandomierskim. Udający się na wyprawę pruską Henryk zapisał bowiem ziemię sandomierską Kazimierzowi Sprawiedliwemu, jednak Bolesław Kędzierzawy podzielił ją na trzy części, z których jedną z Sandomierzem zagarnął dla siebie, a Kazimierzowi wydzielił tylko ziemię wiślicką.

Po śmierci Bolesława Kędzierzawego w 1173 r., który swemu synowi Leszkowi pozostawił Mazowsze z Kujawami, księciem zwierzchnim został Mieszko Stary. Nowy senior liczył sobie najpewniej 47 lat, „a przez swoje męskie potomstwo był dla wszystkich groźny, zaś dzięki żeńskiemu cieszył się wszystkich względami” – napisze o nim Wincenty Kadłubek. Rzeczywiście, z dwóch swoich małżeństw z Elżbietą, córką Almosa Węgierskiego i Eudoksją, córką księcia kijowskiego Izasława, doczekał się Mieszko dziesięciorga potomstwa. Stanowiło to



Fragment archiwolty w opactwie Benedyktynów we Wrocławiu — Olbinie z końca XII w.

Pieczęć Mieszka Starego

